№ 1 i 2. 13 stycznia 1924 r. Rok VI.

Należność przesyłkowa opłacona w urzędzie pocztowym

ZIEMIA SIERADZKA

Z Bogiem dla Ojczyzny



TYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY
PRZY WSPÓŁPRACOWNICTWIE KOMISJI REDAKCYJNEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Sieradz — Telefon № 10. Skrzynka poczt. № 49.

Cena Tygodnika kwartalnie 1 zł. pol.

KALENDARZYK.
13. N Hilary b. w. dr., Gotfryd
14. P. Paweł pust., Feliks. k. m.
15. W. Oton m. Maurycy.
16. S. Marceli pp. m.,
17. C. Antoni op. w.
18. P. Stol. św. Piotra w Rzymie
19. S. Henryk b. m., Kanut kr.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce milimetrowe szerokości całej szpalty — 5 gr. pol.

1923—1924

Ten 1923 sprawił, że miljonerzy zamieszkali Polskę całą, a miljarderów natworzyło się bez liku. Ale miljonerów nie ucieszył — złorzeczyli, że są miljonerami. Ani miljarderów nie zaspokoił — zawsze mieli zamało miljardów. Nigdy dotąd tyle astronomji nie mieszkało po wsiach w kieszeniach i skrzynkach. Nigdy dotąd nie było tyle bolesnej troski i braków po miastach. Zło tkwiło w tem, że nie do wszystkich kieszeni nasypano jednako hojnie miljonów. I w tem jeszcze, że więksi miljonerzy zawzięcie czyhali, by mniejszych obłupić doszczętnie. Odejdź w cień i zapomnienie 1923 roku! Polska ziemia nie życzy cię więcej oglądać. Bo chłodno i głodno było Polsce z tobą. Byłeś wrogiem szkoły i książki. Byłeś wrogiem i dziatwy, i wyrobnika, i urzędnika. Pomnożyłeś biedy i nędzy niemało. Tuczyłeś tylko szakali i hyeny.

A ty 1924 co niesiesz, co kryjesz? Co niesiesz światu, co Polsce, co każdemu z nas? Wielkie nadzieje pokładamy w tobie. Jesteś obarczony pragnieniami, jak rzadko który z twoich poprzedników. Spodziewamy się po tobie wszystkiego: że sprowadzisz na Polską ziemię spokój — pogodzisz zwaśnione partje, że przyniesiesz sprawiedliwość w obdzieraniu — poskromisz gniotące paskarstwo, że odbierzesz od nas miljardy — a wrócisz skromne jednostki, że dasz nam w pełni korzystać z odzyskanej, wolnej, Polskiej Macierzy. Wzdychają do ciebie o to: i ci, co cię witali tańcami i muzyką — i ci, co cię spotykali kielichem i toastem — a nadewszystko ci, co zmęczeni życiem i twardą dolą w kornej modlitwie błagali Nieśmiertelnego Władcę Świata. Ks. P.

Nowy Rok.

Witaj nam witaj! witaj Roku Nowy!
Szczęścia nam ześlij zdrój.
Gdzie się rozlega dźwięk Ojczystej mowy,
Tam ucisz walkę znój.
Niech Polska ziemia z pęt już uwolniona
Mąk swoich ujrzy kres.
A z snu długiego do czynu zbudzona
Zapomni skarg i łez.
Roku ty Nowy bądź rokiem pokoju,
Na tle twych krwawych zórz
Niech ludzkość ujrzy znów szczęście po znoju
I pierzchnie trwoga burz,
Niech Orzeł Biały dumnie w górę wzleci
Obwieści światu cud,
Że znów dla Polski słońce jasno świeci
A dzielny jest jej lud.
Po walkach długich i odparciu wroga
Zacznijmy nowy dzień,
Niech nam wskazaną po praojcach drogą
Rozświetli mrok i cień.
W naszej dziś władzy i w naszej jest mocy
Utrzymać silnie ster,
By znów nie błądzić w cieniach strasznej nocy
I wrogom być na żer.
Więc Roku, Nowy, bądź nam odrodzeniem
Ślad nowych ukaż dróg,
Polska cię uczci dziękczynnem wspomnieniem,
Hańby pamięcią wróg.

Ignacja Piątkowska.

Do Kółkowiczów.

Każdego kto posiada kawałek gruntu i gospodaruje na nim, przywykliśmy nazywać „rolnikiem". Rolnictwo jest poważnym zawodem, wymagającym gruntownej znajomości rzeczy i rolnikiem może się nazywać tylko ten, kto naprawdę poznał i zrozumiał swoje stanowisko.

Niestety, my Polacy, mimo, że zaludniamy kraj o charakterze na wskroś rolnym, jakim jest Polska, gospodarujemy przeważnie w rolnictwie

bez należytej wiedzy zawodowej. Dlatego też rolnictwo w kraju prowadzone jest przez dyletantów, czyli przez ludzi niezawodowych, nie mających pojęcia. Postępowa gospodarka rolna stoi na strasznie niskim poziomie. — Zboża nasze są to przeważnie gatunki zwyrodniałe, bydło również przedstawia cały szereg ras zwyrodniałych i upadających w swych cechowych zaletach,

Gdyby nasz wiejski gospodarz był wykształcony zawodowo jako rolnik, a wychowany kulturalnie jako obywatel kraju, to by zrozumiał, że taka gospodarka szkodę krajowi przynosi, gdzie niema planu gospodarczego, gdzie nie prowadzi się rachunkowości rolnej, gdzie obornik jest nie szanowany należycie, nie przechowywany należycie, gdzie gnojówka zupełnie nie jest cenioną, gdzie gospodarz nie zdaje sobie sprawy z potrzeby rozmnażania „bakterji", czyli drobnoustroi azotowych w roli, gdzie nie docenia on przymnażania w roli „próchnicy", gdzie nawozy sztuczne są stosowane bez racjonalnych podstaw, a tylko na zasadzie zwyczaju, gdzie składkami roli szafuje się nieumiejętnie, wprost rabunkowo, bez wyznaczenia kolei zmiany płodów, gdzie ustosunkowanie inwentarza do ilości produkcji rolnej jest nie proporcjonalne, gdzie rodzaj całej gospodarki i sposób uprawy roli nie jest dostosowany do potrzeb i warunków miejscowych, gdzie gatunki zboża nie odpowiadają gatunkom gruntu, gdzie w gospodarstwie panuje brud i nieład. Innemi słowy, gdzie cały warsztat rolny nie jest uporządkowany i dostosowany racjonalnie do warunków w jakich się znajduje, to gospodarka rolna w kraju nie będzie mogła rozwijać się pomyślnie, a rolnik polski będzie zawsze w biedzie.

Chcąc zaradzić złemu musimy dążyć do wiedzy zawodowej i oświecić swoje umysły o tyle, żebyśmy mogli dokładnie zdać sobie sprawę z tego, jak usunąć zło dotychczas nękające nasze warsztaty rolne.

Przedewszystkiem więc musimy zapoznać się z nauką o zarządzie gospodarczym i przy jej pomocy zastosować pewien określony system i porządek w prowadzeniu warsztatu gospodarczego. Następnie musimy zapoznawać się szczegółowo z każdą gałęzią produkcji rolnej i starać się udoskonalać ją w życiu praktycznem. Stale musimy się interesować kwestjami ekonomicznemi kraju i starać się u Rządu o wyjednanie poparcia materjalnego dla pomyślnego rozwoju rolnictwa. Poza tem musimy rozwinąć się o tyle handlowo, by zrozumieć potrzebę spółek rolnych, gdzie by rolnik bez wyzysku paskarzy mógł nabyć potrzebne mu artykuły, oraz gdzieby mógł sprzedawać dobrze wszystkie wytwory swego warsztatu pracy. W końcu koniecznie musimy wyrabiać się jako obywatele kraju i wzbogacać swoje umysły wiedzą ogólno-kształcącą, gdyż do ciemnego umysłu nędza tylko zagląda.

Wiemy więc że każdy rolnik wielkie i trudne ma przed sobą zadania. Potrzeba nauki rady i pomocy. Gdzie to wszystko znajdzie? W kółkach rolniczych, w książkach i pismach dla rolnika przeznaczonych. Każdy rolnik, bez względu na obszar ziemi posiadającej, czy małorolny, czy obszarnik, do kółka rolniczego należeć powinni. Dla każdego rolnika książka i gazeta, szczególniej zawodowa, nieodstępnym powinna być narzędziem, jak pług i brona.

W kółkach rolniczych wzajemnie uczyć się powinniśmy przez pogadanki o wynikach swej pracy. W kółkach rolniczych można się dowiedzieć gdzie najlepiej nabyć i sprzedać można wszystko w rolnictwie. W kółkach rolniczych możemy wyrobić się na prawdziwych obywateli kraju. Więc nietylko zapisujmy się do Kółek, ale postanówmy w tym Nowym Roku stale przychodzić na zebrania stosować się do uchwał przyjętych.

Czytajmy książki zawodowe i pisma, a każdy członek kółka rolniczego niechaj weźmie sobie za obowiązek prenumerowania tygodnika powiatowego, jakim jest obecnie „Ziemia Sieradzka". W tym tygodniku podawać będziemy wszystkie najważniejsze wiadomości dla rolników. Z tego tygodnika dowiemy się jak odbywją się zebrania kółek, jakie są najważniejsze sprawy każdej wioski naszej. W tym tygodniku każdy rolnik może zabrać swój głos i przedstawić wszelkie swoje potrzeby nie tylko sąsiadowi ale najwyższej władzy w Polsce.

Ponieważ tygodnik „Ziemia Sieradzka" przeznaczony został dla wszystkich obywateli powiatu, więc artykuły czysto zawodowe, obchodzące tylko rolników, umieszczać będziemy w dodatku miesięcznym, jaki wychodzić będzie przy tygodniku. Każdy więc prenumerator „Ziemi Sieradzkiej" dostanie za niewielką opłatą, co miesiąc poradnik gospodarski, który mu poważnie dochod zwiększy w gospodarstwie.

Instruktorjat rolny jest na usługi rolników w całym powiecie. Instruktorowie na każde żądanie Kółek przyjeżdżają na posiedzenia z pogadankami rolnemi. Potrzeby rolne są tak wielkie, że w każdym Kółku na każdym zebraniu instruktor jest pożądany. Czy to możebne — jak temu zaradzić? Oto tygodnik „Ziemia Sieradzka" będzie głosem instruktorów. Przez to pismo znajdziemy się w każdym Kółku, w tym piśmie do was odzywać się będziemy, a w dodatkach miesięcznych przeznaczonych dla rolników damy Wam materjał do odczytów i pogadanek na posiedzeniach.

Wystarczy więc wziąć do ręki nasz tygodnik, odczytać i swoje wnioski przesłać do Redakcji, a tym sposobem wzajemnie radzić i dopomagać sobie będziemy.

Instruktor *Konopacki.*

Z naszych stron.

Z powiatu Sieradzkiego.

Migawki sieradzkie.

* Rok każdy w zanadrzu zawsze coś niesie. Czym i jakim podarkiem obdarzony zostanie nasz gród zobaczymy, w każdym bądź razie przebłyski są znaczne.

To pewne, że burmistrz będzie o rok starszy, więcej wymowniejszy, zdoła przekonać całą prześwietną Radę, że na placu przy pryncypalnej ulicy nie należy sadzić cebuli szabasowej, tylko krzewy i drzewa ozdobne, chociażby dla kóz i innych stworzeń spacerujących.

Ulice przedmieścia będą zarybione piskorzami, i innemi rybami błotnemi dla większej oszczędności, tak że w szabas łaknących nie będzie, a zebrane dochody z rybołówstwa wystarczą zupełnie na pensje dla urzędników i pokryją wszelkie deficyty.

Radni, przemądre i pełne powagi głowy, stężeją i bardziej się pochylą nad brzemieniem trosk ku stołowi magistrackiemu.

Szpital miejski rozpocznie leczenie chorych najnowszą metodą, opartą na sztucznem odżywianiu i zasłynie z chirurgji nie tylko przy amputacji rąk i nóg, ale także i żołądków.

Więzienie stanie się rajem dla bolszewików z powodu nowych przywilejów otrzymanych dla nadzwyczajnych gości, tak że tylko odznaczeni godnościami będą mieli prawo do zamieszkania.

Niektóre firmy żydowskie skutkiem nowych pożyczek państwowych otrzymanych na uprzemysłowienie (w spirytusie) kraju i szybkiego załatwiania rekursów, majątek swój będą obliczały w sumach astronomicznych.

Elektrownia i niektóre osobistości naszego miasta coraz bardziej zaczną migać i migać w tępie przyspieszonym.

Kino wystawi kilkadziesiąt obrazów o świetnej doli żydów w Palestynie i większość narodowa wyemigruje, zostawiając mniejszość z nieznośnymi lokatorami i... towarzystwem „Rozwój".

T-wo Muzyczne mając wykończone muzy w malaturze teatralnej po 20-ym każdego miesiąca wystawi komedję lub dramat naszego społeczeństwa.

Resursa rzemieślnicza dojdzie do największego rozwoju społecznego, tak, że wszyscy członkowie zostaną abstynentami, a liczne składy wódek ogłoszą bankructwo.

A co więcej przemignie się w Roku Nowym, to sami się przekonamy i zanotujemy.

— **Związek Ludowo-Narodowy** w dniu 13-go stycznia r. b. w sali teatralnej w Sieradzu o godzinie 1-ej po południu urządza- Zjazd powiatowy z udziałem pp. Senatorów Posłów i zaprasza na takowy wszystkich członków i sympatyków.

* **Zamieć śnieżna** przerwała komunikację kolejową pomiędzy Warszawą a Kaliszem. Trzy pociągi na tej linji stanęły, a mianowicie pod Łaskiem, Zd.-Wolą i w Winiarach.

Dworce kolejowe w Łodzi były przepełnione pasażerami wyczekującymi odjazdu pociągów po kilkanaście godzin.

Pod Sieradzem wielkie zaspy śnieżne usuwane są z całą energją przez służbę kolejową i wynajętych pracowników. Z wielkim mozołem komunikacja została przywrócona.

Zduńska Wola Straż Ogniowa.

* Jedną z najmilszych i najsympatyczniejszych ceremonji świątecznych, jest łamanie się opłatkiem, w czasie uroczystości Bożego Narodzenia.

Ten symbol „Chleba żywota" podany sobie wzajemnie rozbraja, serca zawzięte, godzi powaśnionych łączy wszystkich w zespole w jedną rodzinę chrześcijańską. To też każda organizacja społeczna, posiadająca wzniosłe cele, nie powinna zapominać, o naszych tradycyjnych zwyczajach i dla dobra swoich członków upamiętnić każdą uroczystość

Miły i nadzwyczaj serdeczny był nastrój straży ogniowej w Zduńskiej-Woli na uroczystości „Opłatka" urządzonego przez zarząd straży w drugi dzień świąteczny. Śpiew kolęd wykonany na cztery głosy przez chór strażacki, dodawał powagi całej ceremonji. Wieczorem odbyła sie zabawa dająca miłą rozrywkę uczestnikom uroczystości. Wyrazem zaś podzięki, dla czynnego Zarządu Straży, za trudy poniesione, była ofiara złożona przez wszystkich obecnych, w sumie 103,000,000 mk. na restaurację sali strażackiej.

* **Resursa rzemieślnicza** dorocznym zwyczajem, urządziła zabawę dla swoich członków dn. 5 stycznia. Zabawa udała się doskonale, dlatego też uczestnicy składają organizatorom, słowa podzięki.

* **Komitet Obywatelski** urządził „Wieczór muzyczny" dn. 6 stycznia r. b. na rzecz kościoła katolickiego w Zduńskiej-Woli, chcąc przez to przyjść z pomocą swemu gorliwemu proboszczowi w resteuracji świątyni.

W czasie „Wieczoru" wystąpiły chóry młodzieży pod batutą kierownika szkoły p. Zientary i wykonały program zapowiedziany nadzwyczaj sprawnie i harmonijnie.

Śpiew dzieci zjednał sobie ogólne uznanie a dowodem tego był powtórny występ, bo kiedy p. Pluciński ze swoją orkiestrą uczynił zawód, zastąpił go p. Zientara ze swoim chórem i otrzymał na podziękowanie długo niemilknące oklaski. Chór kościelny pod batutą p. Wisławskiego miał także wielkie powodzenie i, jak zawsze, mile był słuchany.

Za udział w koncercie wszystkim śpiewakom i sz. pp dyrygentom, oraz Komitetowi za trudy i starania poniesione ks. proboszcz składa staropolskie „Bóg zapłać".

Z powiatu Wieluńskiego.

Czarnożyły

*Ostatnie kółko w roku ubiegłym zawiązało się w Czarnożyłach. Prezesem kółka został obrany p. Domagalski z Opojewic. Sekretarzem pan Menc, Patronem na obwód Gminy Czarnożyły został obrany pan Chudy z Kątów, który w swych pracach kółkowych korzysta z Grona prelegentów swej gminy, należących do Rady oświatowej T. R O w Wieluniu. P. Chudy posiada już w swym obwodzie dwa kółka: Czarnożyły i Łagiewniki.

Porządek obrad na posiedzeniach Kółek Rolniczych w Styczniu.

1) Sprawozdanie Zarządu z działalności kółka za rok ubiegły.

2) Zamawianie nawozów sztucznych pod wiosenne zasiewy.

3) Niszczenie skorupy śnieżnej na zbyt ujętych oziminach.

4) Zrewidowanie kopców z kartoflami.

5) Zmiana ziarna siewnego jak owies, jęczmień na zasiewy wiosenne.

6) Odnowienie prenumeraty pism i zaprowadzenie bibljotek w kółkach.

7) Wybór nowych członków do Zarządu na miejsce ustępujących.

8) Zatwierdzenie budżetu podanego przez Zarząd.

Z powiatu Łaskiego.

Łask.

* Choinka i opłatek dla dzieci —żydów urządza się w szkole powszechnej nie w bolszewicko — żydowskiej Rosji, lecz w powiatowym mieście Łasku. Sprawa przedstawia się następująco: Zwyczajem miejscowym urządza szkoła powszechna № 1 w Łasku choinkę i opłatek dla dzieci szkolnych. Rzecz pochwały godna, zwłaszcza dla całych rzeszy tych dzieci, których rodzice, w dzisiejszych warunkach, nie mogą zdobyć się na choinkę.

W celu zorganizowania i omówienia tej sprawy zwołuje Kierownik szkoły zebranie pedagogiczne. W toku dyskusji na zebraniu ujawnia się, że Kierownik szkoły ma zamiar urządzić choinkę i opłatek nietylko dla dzieci chrześcijan lecz również dla żydów. Z oburzeniem cała rada jednogłośnie odrzuciła ten projekt, uchwalając natomiast jednogłośnie przeciwko głosowi Kierownika urządzić choinkę tylko dla dzieci chrześcjan. Wtedy to oświadcza Kierownik, że jako Przewodniczący Rady uchwałę zawiesza, jako pogwałcającą regulamin. Na dzień następny oburzone nauczycielstwo zwołuje ponownie Radę Pedagogiczną, żądając od Kierownika wyjaśnień,

Wobec takiego postawienia kwestji Kierownik oświadczył, że przedstawi całą sprawę Powiatowemu Inspektorowi Szkolnemu, który według jego oświadczenia sam przyjedzie sprawę rozsądzić, Dotychczas Inspektor nie przybył i sprawy nierozstrzygnięto. Wiadomo tylko, że około dwudziestu sił nauczycielskich, ożywionych gorącem poczuciem narodowem, w polskiej szkole, w Państwie Polskim, urządzać musi choinkę i opłatek żydom, bo tak chce p. Kern pełniący zastępcze obowiązki Kierownika w szkole powszechnej № 1 Łask.

A może w święto Paschy żydowskiej nasze dzieci i nasze nauczycielstwo polskie będą musieli jeść macę i iść na nabożeństwo do bóżnicy, bo przecież uczęszczają do jednej szkoły z dziećmi żydowskiemi, choć tych dzieci żydowskich tylko garstka.

Polak

Życzenia Noworoczne w Łasku

Kilka szczerych życzeń Noworocznych:

Magistratowi: więcej błota w mieście, dochodów i elektrowni drugiej z którejby światło nie mrugało, a kiwało się na wzór mniejszości radzieckiej.

Niektórym urzędnikom ze starostwa: Jeszcze więcej gadania — a mniej czynu w wystawianiu komedji na cel filantropijno-akademicko-społeczny.

Starostwu: Nowego gmachu za rzeką Grabią w celu przechowania drogocennych okazów urzędniczych.

Poczcie: samochodu dla Sejmiku do przewożenia listów i karabinu z nabojami.

Sejmikowi: Więcej opatrznościowych mężów do oceniania zasług wybitnych osobistości naszego powiatu i zrobienia gwiazdki urzędnikom w postaci powozu.

Rozwojowi: Więcej zebrań, klepsydr na murach, a mniej czynu, a napewno żydzi znikną z horyzontu Rzeczpospolitej.

Kinu: Więcej kawałków palestyńsko-żydowskich, a napewno mniejszość radziecka wyemigruje wraz z panem burmistrzem do Palestyny.

Sklepikarzom: naciągajcie tak dalej, piszcie rekursy i zmieńcie nazwiska na Blumów i Bergów a szybko wam sprawę załatwią. K.

Z powiatu Tureckiego.

Lisków.

*Z Liskowa donoszą nam, że w drugie Święto Bożego Narodzenia odbył się ślub i wesele w Sierocińcu tamtejszem najstarszej wychowanki liskowskiej Jadwigi Jarnuszewskiej, sieroty bez rodziny z p. Włodzimierzem Wajsenhofem, bliskim kuzynem słynnego powieściopisarza.

Uczta weselna odbyła się w Zakładzie przy udziale 320 wychowańców Sierocińca. Bawiono się przy dźwiękach sierocińskiej orkiestry do godz. 11-ej wieczór. Następnie państwo młodzi wyjechali pociągiem na Kresy Wchodnie, gdzie p. Wajsenhof jest nauczycielem szkół powszechnych, a jego małżonka obejmuje w tejże szkole dział robót kobiecych. Rozczulający był widok pożegnania panny młodej z Sierocińcem, gdy jej koleżanki, nawet podczas zabawy płakały z powodu rozłąki z długoletnią towarzyszką.

Biernocice

Stefan Tarnowski, zamieszkały we wsi Felicanów gm. Biernocice, pow. Tureckiego, starał się o rękę Janiny Tyburówny mieszkanki tejże wsi. Ojciec jednak Tyburówny Józef Tybura przeciwny był temu związkowi i starał się nakłonić córkę, aby oddała swą rękę Leonowi Janczakowi. Janina Tyburówna początkowo nie chciała uledz nieuzasadnionemu żądaniu ojca, lecz wkrótce pod jego wpływem zerwała z Tarnowskim i zaręczyła się z Janczakiem. W dniu 2 września rb. Janina Tyburówna wraz ze swą przyjaciółką Anną Chawałkiewicz powracala z kościoła z Uniejowa. Na drodze spotkały one Stefana Tarnowskiego, który szedł z niejakim Feliksem Miśkiewiczem, którzy przyłączyli się do nich. Stefan Tarnowski szedł z Janiną Tyburówną, zaś Feliks Miśkiewicz towarzyszył Annie Chawałkiewicz. Gdy całe towarzystwo podchodziło do domu ojca Janiny Tyburówny, Stefan Tarnowski nieco pozostał z tyłu, wyjął rewolwer i strzelił dwa razy do Tyburówny, gdy zaś ta upadła na ziemię, wymierzył i strzelił sobie dwa razy wgłowę, również padając na ziemię. Rany zarówno Tyburówny jak i Tarnowskiego okazały się bardzo ciężkie, lecz nie śmiertelne i oboje oni powrócili do zdrowia.

W dniu 18 grudnia br. Stefan Tarnowski zasiadł na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Kaliszu, jako oskarżony o usiłowanie zabójstwa Janiny Tyburówny. Przyznał się on do inkryminowanego mu przestępstwa i wyjaśnił, iż kochając Janinę Tyburównę nie mógł znieść tego, aby wyszła ona za kogo innego i wolał zabić ją i umrzeć z nią razem niż widzieć ją żoną innego

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem p. wiceprezesa Kaczkowskiego skazał Stefana Tarnowskiego, lat 21 za usiłowanie zabójstwa Janiny Tyburówny, dokonanego pod wpływem silnego wrażenia psychicznego, na jeden rok więzienia zastępującego dom poprawczy z zaliczeniem aresztu prewencyjnego

Obronę wnosił adwokat P. Engelhardt, oskarżał podprokurator Kowalewski.



Z POLSKI.

Z Sejmu.

Posiedzenie poświąteczne rozpoczęło się zgodnie. Poseł Kwiatkowski w referacie swoim przedstawił konieczność uchwalenia ustawy o wyjątkowych pełnomocnictwach i sanacji Skarbu. Premjer Grabski mówił o spadku marki. Zapowiedział zrównanie budżetu w lutym r. b. Po przemówieniu premjera, wywiązała się dyskusja, w której brali udział posłowie: Grabiński, Tugutt, Djamand, Byrka i inni. Mówcy podnosili ciężką sytuację Państwa, wypowiadając się za udzieleniem pełnomocnictw. Po ukończeniu dyskusji ustawę przyjęto, z szeregiem drobnych poprawek. Spodziewać się możemy znacznych zmian w całym systemie podatkowym i wprowadzenia w krótkim czasie nowej stałej waluty.

Nowy Rok na zamku Królewskim w Warszawie.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybrany Wielką Wstęgą orderu słonia wszedł na salę Asamblową, tu wysłuchał życzeń, złożonych przez Jego Ekscelencję Księdza Biskupa Polowego Wojsk Polskich Galla.

Następnie Pan Prezydent przyjmował życzenia od przedstawicieli sądownictwa, instytucji społecznych, Sejmu, Senatu i Rządu, wreszcie poszedł do generalicji, na czele której stał Szef Sztabu generalnego gen. dyw. Stanisław Haller, który złożył p. Prezydentowi krótkie życzenia imieniem wojska.

Pan Prezydent przeszedł następnie do przedstawicieli prasy i społeczeństwa, a przyjąwszy od nich życzenia wygłosił następujące przemówienie:

Serdeczne dzięki za życzenia dobrego roku dla Polski.

Pragnę je wzmocnić przeświadczeniem, iż dobro Rzeczypospolitej stawać się będzie nakazem wszystkich obywateli w ich życiu codziennem.

Państwo — uczy nas Karol Libelt — przedstawia się najistotniejszym żywotem Ojczyzny, z którym żywoty wszystkich obywateli są połączone. Nic prawdziwszego nad to, co powiedział Mickiewicz: „Nie było szczęścia w domu, bo go nie było w Ojczyźnie“.

Pomimo zgrzytów starych przywar w obecnym kryzysie finansowym, z otuchą witamy rozpoczynający się rok nowy i widzę z mego stanowiska, jak Polska podnosi się ku górze,

Nie fantazją poetycką chcę Was karmić, ale silnem przeświadczeniem że potężniejący głos sumienia obywatelskiego musi znaleść swój wyraz w jednolitym postępowaniu wszystkich organów rządu: Sejmu, Senatu ministrów, urzędników i sędziów.

Kończy się wahanie i wątpienie, zaczyna wykonanie tego, co całoroczne rozważanie wskazało jako najważniejsze — uzdrowienie polskiego skarbu.

W czasie pokoju miłość Ojczyzny, poświęcenie dla niej wyraża się

przedewszystkiem w płaceniu podatków. Tą miarą będziemy mierzyć lojalność obywateli, napełniać Skarb i usuwać troskę, dręczącą wszystkich ludzi pracy.

Proszę Boga Wszechmocnego, ażeby przy wykonywaniu obowiązków dał nam wszystkim, urzędom i obywatelom, jaknajwięcej stanowczej woli, ażebyśmy zasłużyli u potomnych na dobre imię zgodnych budowniczych Rzeczypospolitej.

* * *

Przemówienie powyższe przyjęte zostało przez zebranych entuzjastycznymi oklaskami i gorącymi okrzykami na cześć P. Prezydenta i Rzeczypospolitej. Na tem uroczystość została zakończona i P. Prezydent Rzeczypospolitej po krótkim odpoczynku powrócił do Belwederu.

Odniemczenie Polski.

Komitet likwidacyjny w Poznaniu postanowił zlikwidować następujące majątki poddanych niemieckich: w pow. bydgoskim: majątek rycerski — Sienno, obszaru 959 hektarów, w pow. grudziądzkim: posiadłość Skarzewo, obszaru 106 i pół hektara; w pow. witkowskim: maj. rycerski Malczewo, obszaru 605 hektarów i maj. Karsewo obszaru 151 hekt.

Kapelani wojskowi — Kawalerowie orderu „Virtuti Militari"

— Zasługi naszego duchowieństwa wojskowego jak podaje „Dziennik Narodowy" przy krzewieniu oświaty i moralności wśród wojska są powszechnie znane. Ale nietylko pod tym względem zasłużyli się Ojczyźnie Księża- Kapelani: częstokroć i na polu bitwy odznaczali się chlubnie. Najlepszym tego dowodem była w pamiętnym roku 1920 śmierć ks. Ignacego Skorupki, który pokazał, że w chwili groźnej księża kapelani umieją wytrwać do końca i umrzeć mężnie.

Gdy za ten czyn bohaterski ozdobiono go, co prawda po śmierci, krzyżem srebrnym „Virtuti Militari" (kl. V-ej), bardzo wielu z pośród społeczeństwa żdziwiła ta okoliczność, że ksiądz, a więc poniekąd osoba „cywilna", mógł otrzymać tak wysoką nagrodę wojskową.

A przecież młodociany ks. Skorupka nie był jednym kawalerem orderu „V.M." wśród naszego duchowieństwa wojskowego, oprócz niego odznaczono bowiem tym orderem jedenastu Kapelanów za czyny wybitnego męstwa podczas wojny 1918—1920 i w czasie służby w formacjach polskich przed rokiem 1918.

Imiona ich, za nieznacznymi wyjątkami, nie nabrały wprawdzie takiego rozgłosu, jak imię księdza Skorupki. Jednakże wojsko powinno z niemniejszą czcią je otaczać i chlubić się nimi.

Oto spis tych odznaczonych księży — przytaczam go ku wiecznej pamięci naszej.

1. Ks. biskup *Bandurski Władysław,* z D-twa b. Leg. Polskich
2. Ks. kapelan śp. *Skorupka Ignacy.*
3. Ks. kapelan śp, *Rozumkiewicz Stanisław,* z 33 pp.
4. Ks. kapelan *Biały Władysław,* z 3 p. p. Leg. Polskich.
5. Ks. kapelan *Jaworski Józef,* z b. armji polskiej we Francji.
6. Ks. kapelan *Miegoń Władysław,* z pułku morskiego.
7. Ks. kapelan *Panaś Józef,* z b. Leg. Polskich.
8. Ks. kapelan *Sinkowski Stanisław,* z 14 p. p.
9. Ks. kapelan prof. dr. *Tarnawski Mieczysław.*
10. Ks. kapelan *Więckowski Jan,* z b. armji polsk. we Francji.
11. Ks. kapelan *Woźniak Karol,* z b. armji polsk. we Francji.
12. Ks. kapelan *Zabłocki Maciej,* z 15 dyw. p.

Uchwały młodych ziemian.

Zjazd rady Związku Kół pracy młodych ziemian, odbyty w d. 16-ym b. m., powziął następujące uchwały:

1) Ponieważ uzdrowienie skarbu stanowi kamień węgielny wszelkiej pracy społecznej i państwowo-twórczej, wzywamy ogół ziemiański do pełnego ofiarności ponoszenia ciężarów podatkowych, oraz do pomocy władzom skarbowym w ciągu dnia na rzecz skarbu państwa.

2) Długowiekowa tradycja polityczna ziemiaństwa polskiego każe mu w pierwszym rzędzie stać w obronie państwa, porządku i uczciwości w życiu zbiorowem.

3) Walcząc o praworządność w państwie, ziemiaństwo winno wypełnić rolę twórczej warstwy w kraju, przodując w życiu społecznem, samorządowem i politycznem wsi polskiej.

4) Demagogja społeczna i polityczna panująca w Polsce, a skierowana specjalnie przeciw ziemiaństwu, wymaga od ziemian w dalszym ciągu konsolidacji i obrony swego prawa istnienia.

5) Podstawowe hasło i program pracy ziemiaństwa na dzień dzisiejszy widzimy głównie: a) we wzmocnieniu dyscypliny moralnej w organizacjach ziemiańskich; b) w pracy na polu społecznem, samorządowem, zawodowem, oświatowem i oświaty politycznej; c) drogą tej pracy, na którą ani grosza żałować nie wolno, ziemiaństwo dążyć winno do rozszerzenia zdrowej i uczciwej ideologji politycznej, aby w momencie zmagania się wpływów politycznych za wszelką cenę zapewnić Polsce lepsze jutro.

6) Zważywszy współczesne ciężkie położenie niektórych warstw ludności, a specjalnie pracującej inteligencji, wzywamy członków naszej organizacji i ogół ziemiański do pełnej miłości społecznej ofiarności na rzecz instytucji pomocy społecznej.

Z Chrześcijańskiego Stow N. Sz. P.

Zarząd Chrześcijańskiego stowarzyszenia nauczycieli szkół powszechnych ukonstytuował się w sposób następujący: S. Musiałowicz — prezes. S. Łabęcki — skarbnik R. Wojakowski — sekretarz. Na zjazd do Warszawy delegowano S. Puto.

Walka z żebractwem.

Min. pracy Opieki Społecznej opracowywa ustawę o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa. Obecnie opracowany projekt ustawy pozostaje w związku z ustawą z dnia 16. VIII. 23 r., która ustalając zakres opieki społecznej wymienia również walkę z żebractwem i włóczęgostwem.

Miary i wagi.

Od dnia 1 stycznia 1924 roku wchodzi w życie prawo o obowiązkowem stosowaniu systemu metrycznego miar i wag. Nieprzestrzeganie tego obowiązku pociąga za sobą wysokie kary.

W myśl przepisów ceny towarów muszą być ustalone za 1 klg., 500 gramów, 250 gramów i 100 gramów. Oznaczanie cen za 400 gramów i używanie odważników funtowych jest niedopuszczalne.

Rozporządzenie w sprawie podwyższenia podatków spożywczych.

W ostatnim Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie wykonawcze o podwyższeniu od dnia 24 b. m. niektórych podatków spożywczych, jako to: do hektolitra alkoholu na 2.400.000 mk., do 100 klg. cuku wagi netto na 40.000.000 mk., od wina mu ującego na 2.400.000 mk., od piwa na 5.760.000 mk., od zapałek do 12.000 mk., od pudełka pojedyńczego, od 1 klg. kwasu octowego do 380.000 mk., od 1 klg. drożdży do 600.000 mk.

Ze statystyki pocztowej.

Według ostatniej statystyki Min. Poczt i Telegrafów posiada ogółem 3.784 urzędów pocztowych. Jedna poczta przypada na 95 kilometrów kwadratowych. Prywatnych miejsc sprzedaży znaczków istnieje w miejscowościach z urzędami po-

cztowemi — 4993, oraz 757 w innych miejscowościach. Skrzynek listowych istnieje 13.451. Z ogólnej liczby przesyłek listowych przypadło w 1922 r. na ebrót krajowy 649.906.326, na zagran. 123.922.515. Wartość wyprodukowanych znaczków pocztowych wyniosła na dzień 1 stycznia 1923 r. — 15.844.884.880.

Nowa taryfa pocztowo-telegraficzna.

Od Nowego Roku wchodzi w życie nowa taryfa pocztowo telegraficzna, oblicza w jednostkach stałych.

Opłata za zwykły list wynosić będzie w stosunku do franka złotego 10 cm., opłata za telegram najmniejsza 80 cm., za słowo cm.

Oznacza to po przeliczeniu na marki polskie podwyżkę taryfy pocztowo-telegraficznej od 4 — 5 razy.

Telegramy listowe.

— Minist. P. i Telegr., zarządziło dopuszczenie do wymiany w ruchu wewnętrznym, pod nazwą telegramów listowych, specjalnej kategorji telegramów prywatnych, za które pobierana będzie opłata o 50 proc. niższa, niż opłata za telegram zwykły o tejże ilości słów. Bliższe szczegóły przyjmowania od nadawców, odtelegrafowywania i doręczania adresatom telegramów listowych, podane będą w Dz. Urz. M. P. i T., oraz w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia we wskazanych dziennikach i obowiązywać będzie na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Odnowienie zezwoleń na broń na rok 1924.

Komisarjat Rządu wzywa osoby posiadające zezwolenia na broń palną, wydane w roku 1922, do wystąpienia o odnowienie ich na rok przyszły.

W podaniu odnośnym należy powołać się na numer, za którym tegoroczne zezwolenie zostało wydane oraz wyszczególnić system numer i kaliber posiadanej broni krótkiej i długiej.

*** Wartość złotego polskiego określona przez władze Państwowe:**

Dnia	1 i 2 stycznia	1,220,000 mk.
„	3 4 i 5 „	1,230,000 mk.
„	6 „	1,390,000 mk.
„	7 „	1,410,000 mk.
„	8 „	1,580,000 mk.
„	9 „	1,950,000 mk.

Dla poczty od korespodencji i przesyłek kurs jednostki od 1-go — do 15 stycznia 1,220,000 mk.

Ze Świata.

Ojciec Święty do Polski w Nowym Roku.

— Ojciec Święty przesłał za pośrednictwem p. Władysława Skrzyńskiego, posła Rzeczypospolitej przy Stolicy Świętej, życzenia noworoczne p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, Rządowi i całemu narodowi polskiemu wraz z zapewnieniem, że nie przestanie najgorącej modlić się za Polskę , udziela jej u wstępu Nowego Roku swego specjalnego błogosławieństwa.

Rzym.

— *Konsystorz Papieski.* Papież rozpoczął swe przemówienie na konsystorzu od wyrażenia swego żalu i smutku z powodu śmierci kilku kardynałów od czasu ostatniego konsystorza. Następnie Ojciec św. nadmienił, iż w tem, co się tyczy pokojowego życia, to, niestety, zarówno zewnętrzne jak i wewnętrzne warunki tego życia narodów nie zmieniły się na lepsze.

W dalszym ciągu Ojciec św. zaznaczył, że niepokoi się o los arcybiskupa Cieplaka. który dotychczas jęczy w więzieniu, dodając, iż nie mogąc uczynić nic innego, usiłuje mu przynieść ulgę swojemi modłami.

Ojciec św. oświadczył, iż wszyscy, którzy usiłują doprowadzić ludy wschodnie do jedności ekumenicznego kościoła, znajdują we wspomnieniu męczeństwa św. Józefata Kuncewicza bodziec do wytrwania w dążności ku temu zbawiennemu zbliżeniu.

Włochy.

— Donoszą, iż przy wtargnięciu tłumu do więzienia w Avezzano i zlinczowaniu tam sprawcy dokonanej w kościele kradzieży urny, zawierającej relikwie świętych męczenników sprawca tej kradzieży został przez tłum żywcem spalony.

— Dowiadujemy się iż wielkie towarzystwo transportowe w Trješcie „Lloyd Triestino“ zamierza w najbliższym czasie rozwinąć ożywioną działalność w Polsce. W tej sprawie przyjeżdżają do Polski dla przeprowadzenia pertraktacji z rządem polskim przedstawiciele tej firmy.

Francja.

— Rząd francuski złożył w Sorbonie uroczysty hołd p. Curie-Skłodowskiej, polce oraz jej mężowi w uznaniu dla ich zasług. Obecni byli: prezydent republiki francuskiej Millerand, rakior uniwersytetu Appel, min. hygjeny Strauss oraz liczni przedstawiciele świata naukowego. W 25-ą rocznicę odkrycia radjum przez Piotra Curie i jego żonę Curie Skłodowską, minister hygjeny, Strauss dokonał uroczystego otwarcia ochronki dla ubogich imienia Curie.

Rosja.

— Władze sowieckie zamierzają przedsięwziąć znowu szereg represji przeciwko metropolicie Tichonowi, uważając, że w Rosji są teraz dwie niebezpieczne organizacje: kierowana przez Tichona cerkiew prawosławna i misje katolickie rozwijające ożywioną propagandę na rzecz połączenia tych dwu kościołów i uznania jako głowy, papieża; głównie ma to mieć miejsce na południu Rosji.

Anglja.

— List pasterski arcybiskupa canterburyjskiego w sprawie konferencji, zwołanej w przedmiocie zjednoczenia kościoła w Anglji, wywołał w poszczególnych związkach religijnych niesłychane wrażenie. W kołach tych szczególne wrażenie budzi fakt konferencji przedstawicieli kościoła anglikańskiego z przedstawicielami kościoła rzymsko—katolickiego w Malines.

Ruch na rzecz unifikacji kościoła w Anglji znalazł bardzo przychylny oddźwięk w sferach wolnego kościoła w Anglji. W sferach tych utrwala się wiara, że ciężkie warunki jakie przeżywa świat, mogły być znacznie złagodzone, a nawet łatwiej uregulowane, jeśli na sprawy te świat spoglądać będzie bardziej. z punktu widzenia chrześcijańskiego.

Niemcy.

— W związku z panującym bezrobociem w Niemczech dają się odczuwać stałe prześladowania robotników polskich ze strony władz niemieckich, idących za podszeptem przedsiębiorców niemieckich. Poselstwo polskie w Berlinie zmuszone było wielokrotnie interwenjować u rządu niemieckiego w sprawie ciągłych wydalań robotników polskich z granic państwa i umieszczanie polaków w obozie koncentracyjnym.

— W Królewcu zebrało się w ubiegłą niedzielę towarzystwo młodzieży (nacjonalistycznej Deutsch -nat. Bismarckjugeur) celem wspólnego obchodu gwiazdkowego. Wystawiono dwa żywe obrazy. Pierwszy obraz przedstawiał „Germanje“ w kajdanach, a drugi nędzę w chacie germańskiej.

Mowę wygłosił major Fleischer. Wspomniał o Bismarku, który przy-

szedł do przeświadczenia, że nie ideą, ale przemocą coś w świecie osiągnąć można(!) Młodzież wychowana ma być w posłuszeństwie, a zarazem „in dem Gedanken an Hass Rache!“ (w myśli nienawiści i zemście). Młodzież Bismarkowska pracować ma w kierunku wyswobodzenia ojczyzny. Następnie przysięgała młodzież żeńska i męska przy choince, że gotowa żyć i umrzeć za ojczyznę.

A więc pod hasłami „Hass und Rache“ święcą nacjonaliści wschodnio-pruscy święto Bożego Narodzenia.

Japonja.

— Z Tokio donoszą, że na Księcia — Regenta dokonano zamachu. Młody człowiek strzelił do powozu Księcia-Regenta w chwili, gdy Książe —Regent udawał się do parlamentu. Kula strzaskała szyby powozu, lecz Książe-Regent wyszedł bez szwanku. Sprawca zamachu zdołał ujść.

— Dzienniki nowojorskie donoszą depeszą z Tokio, że nastąpiło tu nowe trzęsienie ziemi. Kilkakrotne silne wstrząśnienia zniszczyły 100 prowizorycznych domów mieszkalnych. Mieszkańcy nocują bez dachu nad głową. Jest wielu zabitych i rannych.

Danja.

— Wychodźtwo polskie do Danji miało charakter wyłącznie rolniczo-robotniczy. Wychodźtwo to datuje się od r. 1914, przyczem 75% elementu robotniczo-rolnego dostarczała Małopolska, z czego 80% stanowiły kobiety. Obecnie emigracja do Danji znacznie się zmniejszyła wskutek zakazu rządu duńskiego.

Łotwa.

— Ostatnie wykazy statystyczne podają, że ogólna ilość polaków na Łotwie wynosi 75 tys. W Rydze istnieje jedno pismo polskie oraz stowarzyszenie „Oświata“. Również istnieje tam prywatne gimnazjum i szkoła powszechna. Sprawy szkolnictwa pozostają pod kierowictwem specjalnego kuratora szkolnego.

Litwa.

— Przedstawiciele wszystkich organizacji kłajpedzkich zebrali się w końcu ubiegłego tygodnia, aby upomnieć się o autonomję, przyznaną Kłajpedzie przez sejm i rząd litewski. Zgromadzenie stanęło jednomyślnie na stanowisku, że ludność kłajpedzka wszystkiemi siłami dążyć winna do wprowadzenia w życie autonomji, która miała być przyznaną Kłajpedzie z dniem 7 listopada, podczas wyborów w obwodzie kłajpedzkim.

Zgromadzeni wyłonili z pośród siebie komisję, której zadaniem będzie połączyć wszystkie zrzeszenia i organizacje obwodu kłajpedzkiego do walki o przyznanie autonomji.

Nadrenja.—

— Sytuacja ekonomiczna w zagłębiu Ruhry ciągle się polepsza. Wobec nadejścia znacznych zapasów żywności, ceny artykułów pierwszej potrzeby obniżyły się. Obecne zarobki pozwalają robotnikom na zupełnie dostatnie utrzymanie.

„Koronacja“ W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza na cara.

— Z Londynu donoszą, iż w tych dn. odbyła się tam w pałacku w. ks. Borysa koronacja Mikołaja Mikołajewicza; b. naczelnego wodza wojsk rosyjskich w wielkiej wojnie, na cara Wszechrosji.

W ten sposób dotychczasowe spory, toczone zarówno w kołach emigracji rosyjskiej jak i wśród członków domu Romanowych o następstwo tronu, zostałyby ukończone i monarchiczny obóz rosyjski otrzymałby widomą głowę

Londyn.

— „Manchester Guardian“ zamieszcza wywiad z Cziczerynem, który wyraża obawę, iż powikłania angielsko sowieckie na tle Afganizmu doprowadzić mogą do wojny angielsko-rosyjskiej.

Meksyk.

— Według wiadomości z Meksyku, podczas ostatniej ważnej bitwy między wojskami rządowymi a powstańcami, ci ostatni ponieśli tak wielkie straty, że w obecnej chwili można uważać ruch powstańczy, wzniesiony przez gen. Huertę, za zlikwidowany.

Gdańsk.

— Z dniem 1 stycznia szereg gałęzi przemysłu gdańskiego, wzorując się na Rzeszy, zaprowadza dziesięciogodzinny dzień pracy.

Fabryki konserw rybnych. przemysł metalowy oraz graficzny wypowiadają robotnikom dotychczasowe kontrakty, aby zawrzeć nowe, lecz już na podstawie 10-cio godzinnego dnia pracy.

Śnieżyce zimowe.

Niebywałe zamiecie śnieżne nawiedziły, nie tylko północne, ale i południowe kraje Europy. We Włoszech panują silne mrozy dochodzące do kilkudziesięciu stopni, śnieg pokrywa ziemię.

W Polsce zamieć śnieżna spowodowała przerwę ruchu na kolejach i drogach.

Na torach kolejowych pracuje b. wielka liczba robotników, pomaga w tej pracy także i wojsko.

Z żałobnej karty.

W drugi dzień Bożego Narodzenia zmarł ś. p. Włodzimierz Tetmajer, artysta malarz i działacz społeczny. W. Tetmajer urodził się w r. 1860 w Małopolsce Zachodniej ze starożytnej rodziny szlacheckiej.

Ukochanie przyrody ludu spłynęło dziedzicznie na ś. p. W. Tetmajera, jak dalece był przejęty zasadami demokratycznemi, to świadczy jego małżeństwo z włościanką we wsi Bronowicach pod Krakowem.

Ś. P. W. Tetmajer wiele pracował społecznie nad oświatą ludu, szczególniej w okolicy Krakowa; brał udział w życiu politycznem, był jednym z założycieli stronnictwa ludowego p. n. „Piast“, w roku 1911 był posłem do sejmu austrjackiego, w roku 1918 brał żywy udział w oswobodzeniu Krakowa od austrjaków, a potem wycofał się z pracy publicznej i oddał się całkowicie malarstwu. Ś. P. W. Tetmajer słynie w całej Polsce jako wybitny i znany artysta malarz. Do najwspanialszych jego dzieł malarskich należą obrazy: „Racławice“ „Uniwersał Połaniecki“, Łokietek w Ojcowie „Król Kmatków“ i wiele innych.

Ś. P. W. Tetmajer uwiecznił swoje imię malaturą w kilku kościołach, jako to: w Sosnowcu, w Kaliszu w Kalwarji Zebrzydowskiej i na Wawelu w Krakowie. Ostatnim jego dziełem jest obraz namalowany po strasznych bratobójczych wypadkach w Krakowie, widać na tym obrazie tłum ludzi idących z czerwoną płachtą bolszewicką do ataku na krucyfiks, przed którym leży niewiasta, wyobrażająca Polske.

Ś. P. W. Tetmajera pochowano na wiejskim cmentarzu w Bronowicach, obok ukochanego syna Kazimierza, który poległ na polu chwały 1920 r. w obronie Polski.

Na pogrzeb przybyło wielu dygnitarzy z całej Polski i wielkie tłumy ludu z całej okolicy.

Ze czcią wspominajmy imię wielkiego i zasłużonego obywatela kraju.

Ofiary.

Zamiast życzeń noworocznych złożyli na rzecz chrześciańskiego Tow. Dobroczynności:

dr. Zalescy	2,500,000 mk.
starosta Kaliński .	2,000,000 mk.
inż. Ślósarski . . .	500,000 mk.

Ś.  P.

Wacława z Kozłowskich Skarżyńska

wdowa po aptekarzu

zmarła w Warcie dnia 15 grudnia 1923 r.

Szanownemu Duchowieństwu, Straży Ogniowej z Komendantem P. Orłowskim na czele oraz wszystkim mieszkańcom Warty, którzy oddali ostatnią przysługę drogim nam zwłokom ś. p. Wacławy Skarżyńskiej składamy serdeczne podziękowanie

RODZINA.

Zarząd Kooperatywy Narodowego Związku Robotników Chrześcijańskich w Sieradzu

podaje do publicznej wiadomości osób zainteresowanych, iż z powodu zamknięcia sklepu — utensylja sklepowe, oraz pozostały towar, zostaną sprzedane w drodze publicznej licytacji w dniu **15-go stycznia 1924 roku o godz. 12-ej w południe w sklepie**, która rozpocznie się od sumy 500,000,000 marek. — Wartość ruchomości przedstawia się w ogólnej sumie marek 600,000,000, a towary 44,600,000.

Spis inwentarza i towarów do przejrzenia w Banku Spółdzielczym w Sieradzu.

Zarząd Kooperatywy.

Zarząd Banku Spółdzielczego w Sieradzu

podaje do wiadomości osób pragnących robić oszczędności, iż na mocy decyzji Rady z dnia 2 stycznia 1924 roku, przyjmuje wkłady markowe z gwarancją złotego polskiego. Od tych wkładów będzie płacić % % w stosunku 6% rocznie, z terminem nie krótszym jak 3 miesięcznym; z terminem dłuższym, zależnie od umowy, a od rachunków bieżących z waloryzacją, po 4% w stosunku rocznym, o ile kapitał będzie w posiadaniu Banku przynajmniej 1 miesiąc.

Bank Spółdzielczy w Sieradzu Sp. z Ogr. Odp.

„Parcela"

Warszawa, Królewska 16 **ma do sprzedania** dużą ilość **gotowych działek** z łąkami, lasem w powiatach; Rówieńskim, Chełmskim, Słonimskim, Baranowickim, Brzeskim, Drohiczyńskim i innych. Ceny przystępne.

Przypominamy panom rolnikom, że dnia 10-go stycznia 1924 r. upływa ostateczny termin podpisywania w organizacjach rolniczo - handlowych deklaracji na dostawę zboża (żyta, jęczmienia, owsa) na pokrycie podatku majątkowego. Kto nie podpisze w terminie deklaracji przypuszczalnie już w styczniu, najdalej w pierwszych dniach lutego, będzie zmuszony wnieść gotówką poważniejszą zaliczkę na podatek majątkowy.

Prezydjum Centralnego Tow. Rolniczego.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wyd. w Zduńskiej-Woli na imię G. Lewkowicza, ze Zduńskiej-Woli, lat 22

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Arja Fyrsztenberg, lat 19 ze Zduńskiej-Woli.

Zgubiono książeczkę wojskową na imię Józefa Prasiewicza, z Burzenina.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wyd. w gminie Zd-Woli na imię Cejmach Dawid Brajtman lat 27 ze Zd Woli.

Redaktor i Wydawca ks. Al. Brzeziński. Tłocznia „Ziemi Sieradzkiej" w Sieradzu